

Z kroniki naukowej

UTWORZENIE FILII INSTYTUTU ZACHODNIEGO W ZIELONEJ GÓRZE

W dniu 16 marca 1988 r. w siedzibie Lubuskiego Towarzystwa Naukowego w Zielonej Górze odbyło się zebranie założycielskie filii Instytutu Zachodniego. W spotkaniu uczestniczył Prezes Kuratorium IZ, prof. dr hab. Henryk Olszewski. Wprowadzenie do dyskusji przedstawił wiceprezes LTN oraz dyrektor Instytutu Historii — WSP w Zielonej Górze prof. dr hab. Hieronim Szczegół, od ubiegłego roku również członek Kuratorium IZ w Poznaniu.

Decyzja o utworzeniu filii IZ w Zielonej Górze — jak stwierdził prof. dr hab. H. Szczegół — zrodziła się rok temu na jednym z posiedzeń Kuratorium IZ. Filia może ożywić działalność naukową i popularyzatorską członków IZ z terenu woj. zielonogórskiego, którzy najczęściej mieli dotąd możliwość wspólnego spotkania się na dorocznym Walnym Zgromadzeniu IZ, czy też na spotkaniach naukowych organizowanych przez LTN.

W dalszej części swego wystąpienia prof. dr H. Szczegół przypomniał proces formowania się zielonogórskiego środowiska historycznego. W 1958 r. utworzono w Zielonej Górze Stację Naukową PTH, nad którą kierownictwo naukowe objął prof. dr Jan Wąsicki z UAM w Poznaniu (późniejszy Rektor WSP i Prezes LTN). W kwietniu 1962 r. przy LTK powołano Ośrodek Naukowo-Badawczy. W 1964 r. koordynację badań regionalnych przyjęło LTN, którego sekretarzem jest obecnie dr Andrzej Toczewski, a prezesem prof. dr hab. Michał Kisielewicz. Badania historyczne prowadzone są także w WSP (Instytut Historii, Katedra Filologii Germańskiej, Instytut Nauk Społeczno-Politycznych oraz w WSI Instytut Nauk Społeczno-Ekonomicznych). Obecnie zielonogórskie środowisko naukowe reprezentują na forum IZ 22 osoby. Są wśród nich pracownicy naukowcy, dziennikarze i działacze kulturalno-oświatowi. Grono to tworzą: prof. dr hab. H. Szczegół, prof. dr hab. M. Eckert, prof. dr hab. K. Bartkiewicz, doc. dr hab. J. Benyskiewicz, doc. dr hab. W. Korcz, doc. dr hab. J. P. Majchrzak, dr S. Dąbrowski, dr W. Sauter, dr W. Hładkiewicz, dr A. Toczewski, dr T. Sojka, dr J. Muszyński, dr S. Kowalski, mgr E. Dąbrowski, mgr T. Kajan-Jankowski, dr P. Mnichowski, dr A. Czarkowski.

Wyżej wymienieni opublikowali dotychczas około stu monografii i kilkaset artykułów naukowych. Badania zielonogórskich członków IZ koncentrują się na następujących zagadnieniach: ludność autochtoniczna, integracja społeczeństwa na Środkowym Nadodrzu, wymiar sprawiedliwości w III Rzeszy, jeńcy wojenni, ewakuacja ludności niemieckiej, tradycje polskości, polska mniejszość narodowa w Niemczech, Polacy w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec, polonica w prasie niemieckiej, ziemie nadodrzańskie w świadomości Polaków doby Oświecenia, współpraca przygraniczna PRL—NRD.

W dyskusji głos zabrali: doc. dr hab. W. Korcz, doc. dr hab. J. Benyskiewicz, dr W. Hładkiewicz, dr W. Sauter. Wszyscy opowiedzieli się za utworzeniem filii IZ w Zielonej Górze, a docent W. Korcz powiedział m. in., że decyzja ta może oznaczać powrót zielonogórskiego środowiska historycznego do najlepszych lat współ-

pracy z IZ, które zaowocowały znacznym dorobkiem naukowym i przyczyniły się do ożywienia jego naukowo-badawczej aktywności. Mówca zgłosił ponadto postulat opracowania monografii Odry.

Za ideą utworzenia filii IZ w Zielonej Górze opowiedział się prof. dr hab. H. Olszewski. Stwierdził m. in. że utworzenie filii IZ może się przyczynić do zacieśnienia kontaktów środowiska naukowego miasta z placówkami naukowymi Poznania. Potrzeba taka wyrasta z ducha czasu. Nadal bowiem istnieje duże zapotrzebowanie społeczne na naukowe opracowanie dotyczące historii Niemiec, stosunków polsko-niemieckich oraz dziejów ziem Środkowego Nadodrza, regionu który nie posiada jeszcze swojej monografii.

W dalszej części swojego wystąpienia prof. dr H. Olszewski oświadczył, że utworzenie filii IZ w Zielonej Górze przyczyni się do rozszerzenia badań także nad historią Niemiec i stosunków polsko-niemieckich w regionie. Nie bez znaczenia pozostaje również kwestia popularyzowania problematyki niemcoznawczej w lokalnej prasie, w szkołach i uczelniach wyższych, wśród mieszkańców regionu. Wiemy bowiem nadal zbyt mało o dziejach Niemiec i roli pogranicza polsko-niemieckiego. Historycy zielonogórscy lukę tę w poważnym stopniu są w stanie wypełnić.

Wniosek o powołanie filii w Zielonej Górze postawił dr W. Sauter, nestor zielonogórskich historyków. Wniosek przegłosowano jednogłośnie. Wybrano trzyosobowy zarząd filii w składzie: prof. dr hab. H. Szczegółka — przewodniczący, dr A. Toczewski — sekretarz oraz dr W. Korcz — członek, których zobowiązano do opracowania planu działalności naukowo-badawczej i popularyzatorskiej.

W drugiej części spotkania wysłuchano odczytu prof. dr H. Olszewskiego na temat „O zachodniونيemieckich próbach reinterpretacji historii III Rzeszy”.

Wiesław Hładkiewicz

KOLOKWIMUM „AUSTRIA 1933 - 1945”

W dniach 9-10 marzec 1988 r. odbyło się w Warszawie zorganizowane przez Instytut Kultury Austriackiej kolokwium „Austria 1933-1945”. Wygłoszono 6 referatów, w tym jeden, prof. Jędruszczyka (*Polska reakcja na Anschluss*), ze strony polskiej. W pozostałych zajęto się historią Austrii 1933-1945 (prof. G. Jagschitz, Wiedeń), Austriakami w latach 1938-1945 (doc. K. Stuhlpfarrer, Wiedeń), literaturą austriacką i jej miejscem w literaturze niemiecko-języcznej (doc. H. Lengauer, Klagenfurt), militarną sytuacją Austrii w 1938 r. (gen. W. Kuntner, Graz) oraz na zakończenie naukami wyniesionymi z historii I Republiki (prof. N. Leser, Wiedeń). Międzywojennej historii Austrii poświęcone było gościnne wystąpienie wicekanclerza i ministra spraw zagranicznych Austrii dra Aloisa Mocka pt. *Austria wyciągnęła nauki z historii*. Myśl przewodnią krótkiej mowy stanowił problem neutralności rozumianej jako czynne współuczestnictwo i współpraca. Kolokwium zamknęła dyskusja przy okrągłym stole, połączona z odpowiedziami na pytania audytorium.

Podczas kolokwium nie sformułowano nowych tez odnośnie do wydarzeń w Austrii. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt jego zorganizowania, ponieważ — jakkolwiek oficjalnym motywem była przypadająca 50 rocznica *Anschlusu* — łączy się ono z obecną sytuacją polityczną Austrii. Celem referentów austriackich nie było stawianie nowych hipotez, lecz próba ukazania, iż Austriacy dokonali rozliczenia z własną przeszłością. Stwierdzenie to wywołało wątpliwości wśród zebranych.